

Sygnatura akt III K 8/21

7.

## **8.WYROK**

### **2.1.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Piotrków Trybunalski, dnia 10 marca 2021 r.

#### **11.Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim III Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący:sędzia Grzegorz Krogulec

Ławnicy: Agata Bielecka, Bartłomiej Składowski

Protokolant:Bożena Wolfram

#### **12.w obecności Prokuratura Prokuratury Okręgowej w Łodzi Łukasza Majchrzaka**

#### **13.po rozpoznaniu w dniu 01 marca 2021 r. w Piotrkowie Trybunalskim sprawy**

#### **14.D. F. syna Z. i E. z domu W.**

#### **15.urodzonego (...) w Ł.**

#### **16.oskarżonego o to, że**

**17.nieustalonego dnia w okresie od połowy 2003 roku do połowy listopada 2003 roku na trasie w okolicach miejscowości T. w powiecie (...), województwie (...), wspólnie i w porozumieniu z J. R. (1), K. J. (1), J. L. i A. S., po uprzednim użyciu przemocy wobec W. N. (1) polegającej na biciu go i kopaniu po całym ciele, grożeniu mu pozbawieniem życia bronią palną nieustalonego typu zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 100.000 złotych oraz dokumenty w postaci dowodu osobistego W. N. (1),**

#### **18.tj. o czyn z artykułu 280 § 2 kk w zw. z art. 275 § 1 w zw. z art., 11§ 2 kk**

#### **20.orzeka**

1. w miejsce czynu zarzucanego D. F. uznaje go za winnego tego, że w okresie czasu pomiędzy połową października i listopada 2003 roku, na trasie w okolicach miejscowości T. w powiecie (...), województwo (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. R. (1), K. J. (1), A. S., którzy odpowiadali za ten czyn w odrębnych postępowaniach oraz dwoma innymi osobami, w tym jedną ustaloną, co do której materiały wyłączono do odrębnego postępowania, dokonał rozboju na osobie W. N. (1) w ten sposób, że używając przemocy wyciągnął go z pojazdu marki żuk, w którym zajmował siedzenie pasażera, a następnie zadawał uderzenia rękoma i kopał pokrzywdzonego po całym ciele, po czym zabrał w celu przywłaszczenia należące do pokrzywdzonego pieniądze w kwocie 100.000 złotych oraz dokument w postaci dowodu osobistego W. N. (2) i za tak przypisany czyn wyczerpujący dyspozycję art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk, na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 2 (dwa) lata pozbawienia wolności i grzywnę 100 (sto) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda,

2. na podstawie art. 69 § 1 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonego D. F. ustalając okres próby na 4 (cztery) lata,

3. na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka wobec D. F. przepadek korzyści uzyskanej z przestępstwa w kwocie 1500 (jeden tysiąc pięćset złotych),

4. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądza od oskarżonego D. F. na rzecz pokrzywdzonego W. N. (1) kwotę 1500 (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem częściowego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem,

5. zasądza od oskarżonego D. F. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 410 (czteryście dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz wymierza mu 1300 (jeden tysiąc trzysta złotych) opłaty.

## UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 8/21	
USTALENIE FAKTÓW			
<b><i>0.1.Fakty uznane za udowodnione</i></b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	D. F.	punkt 1 wyroku	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Pokrzywdzony W. N. (1) w roku 2003 dostał w spadku pieniądze w kwocie 100.000 złotych. W tym czasie pozostawał w bliskich kontaktach towarzyskich ze znajomym K. J. (1). Pokrzywdzony powiedział mu o posiadanej gotówce oraz o tym, że pieniądze przechowuje w swoim mieszkaniu w Ł..	zeznania W. N. (1)	3-5	

zeznania K. J. (1)	71		
<p>K. J. (1) o gotówce W. N. (1) powiedział swojemu szwagrowi J. R. (1). K. J. (1) wiedział, że w tamtym czasie jego szwagier należy do świata przestępczego i z łatwością może zorganizować kradzież pieniędzy. K. J. (1) wszedł w porozumienie ze swoim szwagrem, ustalił, że w przypadku kradzieży pieniędzy otrzyma z tego 40.000 złotych. Wskazał J. R. (1) położenie mieszkania W. N. (1), powiedział mu, gdzie powinny być ukryte pieniądze i na zaplanowany czas włamania do mieszkania "wyciągnął" z domu pokrzywdzonego wraz z rodziną organizując u siebie grilla. W październiku 2003 roku J. R. (1) zorganizował włamanie do mieszkania W. N. (1), jednak włamywacz w osobie A. S. pieniędzy nie znalazł.</p>	zeznania K. J. (1)	487v., 71-72	
zeznania J. R. (1)	125		
<p>O włamaniu do mieszkania i nieudanej próbie kradzieży pieniędzy W. N. (1) powiedział K. J. (1), który zaproponował pokrzywdzonemu wywiezienie i schowanie gotówki na swojej działce w miejscowości T., w powiecie (...). Pokrzywdzony zgodził się</p>	zeznania W. N. (1)	3-4	

na to i w ustalonym dniu, w miesiącu październik/listopada 2003 roku, w godzinach rannych, samochodem marki (...) należącym do K. J. (1) wraz z pokrzywdzonym udali się w drogę do T.. Kierowcą był K. J. (1), a pasażerem W. N. (1), który zabrał ze sobą gotówkę w kwocie 100.000 złotych.			
zeznania K. J. (1)	72-73		
Niezwłocznie po nieudanej próbie kradzieży pieniędzy z mieszkania W. N. (1) K. J. (1) ponownie udał się do swojego szwagra J. R. (1), przekazał mu informacje, kiedy, jakim pojazdem i jaką drogą będą przewozili pieniądze na działkę, a J. R. (1) stwierdził, że zorganizuje napad w momencie, gdy zjadą na utwardzoną drogę prowadzącą na działkę w T..	zeznania K. J. (1)	72-73, 487v	
zeznania J. R. (1)	125-126		
J. R. (1) zorganizował "ekipę" do dokonania napadu. W jej skład wchodził oprócz J. R. (1), A. S., J. L., mężczyzna o imieniu R. z ulicy (...) w Ł. oraz oskarżony D. F.. Napad miał miejsce w okresie październik/listopad 2003 roku. Sprawcy na miejsce przestępstwa pojechali dwoma samochodami, jednym - o (...)należącym do D. F., drugim - marki	zeznania J. R. (1)	126	

<p>b., którym kierował J. L.. Samochód b. w którym znajdował się J. L. pozostał w pewnym oddaleniu. W o. znajdowało się czterech mężczyzn: A. S. jako kierowca, obok siedział J. R. (1), z tyłu D. F. i mężczyzna o imieniu R.. Wszyscy mieli założone na głowy kominiarki. Mężczyzna o imieniu R. miał ze sobą pistolet gazowy.</p>			
<p>Samochodem (...) kierował K. J. (1), obok siedział W. N. (1), miał przy sobie saszetkę z pieniędzmi w kwocie 100.000 złotych. W saszetce był także jego dowód osobisty. Gdy (...) skręcił w utwardzoną drogę, wyprzedził go o. i zajechał mu drogę. Oba samochody się zatrzymały. Z o. wysiadło czterech mężczyzn. Wszyscy byli zamaskowani założonymi na głowy czapkami typu kominiarki. Dwóch napastników podbiegło od strony pasażera. Otworzyli drzwi od(...), zaczęli krzyczeć, przeklinać i wyciągać z auta pokrzywdzonego. W. N. (1) opierał się, bronił, jednak siłą został wyciągnięty na zewnątrz, przewrócony na ziemię, bity i kopany. Jeden ze sprawców w wyciągniętej ręce skierowanej w stronę pokrzywdzonego mierzył do niego z pistoletu i powiedział do niego, że ma leżeć twarzą do ziemi,</p>	<p>zeznania W. N. (1)</p>	<p>4-5 /akta zdarzeniowe/, 227-229, 486-487</p>	

<p>dopóki nie odjadą. W tym czasie z samochodu (...) został także wyciągnięty K. J. (1). Sprawcy odjechali pozostawiając za sobą tumany kurzu. W. N. (1) był obolały i posiniaczony na całym ciele. Stwierdził, że z kabiny (...)skradziono jego saszetkę z zawartością 100.000 złotych i dowodem osobistym.</p> <p>W. N. (1) nie zawiadomił organów ścigania o dokonanym przestępstwie.</p>			
<p>W trakcie napadu saszetkę z pieniędzmi i dowodem osobistym z samochodu (...)zabrał oskarżony D. F.. Gdy sprawcy znaleźli się w swoim pojeździe D. F. skradzioną saszetkę przekazał J. R. (1). Za jakiś czas D. F. otrzymał od J. R. (1) kwotę 1500 złotych.</p>	<p>wyjaśnienia oskarżonego</p>	<p>229-231 akt osobowych, 484-485</p>	
<p>W trakcie ucieczki J. R. (1) kazał zatrzymać samochód o., wysiadł z niego i wraz ze skradzionym łupem przesiadł się do pojazdu b., w którym czekał na niego J. L.. Po przeliczeniu skradzionych pieniędzy okazało się, że jest tyle, ile miało być, czyli 100.000 złotych.</p>	<p>zeznania J. R. (1)</p>	<p>126</p>	
<p>Tego samego dnia wieczorem K. J. (1) udał się do mieszkania swojego szwagra J. R. (1). W mieszkaniu był obecny J. L.. K. J. (1) za udział w przestępstwie otrzymał od</p>	<p>zeznania K. J. (1)</p>	<p>74, 96v., 224v., 487-489</p>	

<p>J. R. (1) kwotę 37.000 złotych, chociaż wcześniej uzgodnił z nim, że otrzyma 40.000 złotych. J. R. (1) powiedział, że potrąca mu 3.000 złotych, bowiem musiał ponieść dodatkowe "koszta". Podczas tego spotkania J. R. (1) prosił K. J. (1), by ten powrócił na miejsce przestępstwa i spróbował odnaleźć broń, którą wyrzucono w drodze ucieczki, około 3 km od zdarzenia, w okolicy mostku.</p> <p>K. J. (1) znał to miejsce, nie wrócił jednak w celu poszukiwania wyrzuconej broni. Nie widział, aby w trakcie napadu któryś ze sprawców posługiwał się bronią.</p>			
<p>Wiadomość o rozboju dokonanym jesienią 2003 roku w miejscowości T. na szkodę W. N. (1) organy ścigania powzięły dopiero w styczniu 2012 roku, kiedy to J. R. (1), w przesłuchaniu w charakterze podejrzanego w sprawie Ap V Ds 35/11, przed prokuratorem w Ł. ujawnił okoliczności popełnienia tego przestępstwa.</p>	<p>relacja J. R. (1)</p>	<p>124-131</p>	
<p>W dniu 23 września 2014 roku prokurator wydał postanowienie o przedstawieniu D. F. /pod jego nieobecność/ zarzutu popełnienia kwalifikowanego rozboju na osobie W. N. (1), następnie o jego</p>	<p>postanowienie z dnia 23.09.2014 r. o przedstawieniu zarzutów; zarządzenie o poszukiwaniu; postanowienie o tymczasowym aresztowaniu;</p>	<p>11, 12, 49, 87-93</p>	

<p>poszukiwaniu w celu ustalenia miejsca pobytu.</p> <p>Sąd Rejonowy (...) w dniu 31.10.2017 r. postanowił o tymczasowym aresztowaniu D. F. na okres 30 dni od zatrzymania, zaś Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 02.04.2019 r. w sprawie (...) o poszukiwaniu D. F. Europejskim Nakazem Aresztowania.</p>	<p>postanowienie o wydaniu (...)</p>		
<p>W tym czasie D. F. przebywał w I., dokąd wyjechał w roku 2006 ukrywając się przed obyciem kary rok i sześć miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy (...) w dniu 23.06.2006 roku w sprawie (...) za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk popełniony w dniu 02.02.2006 r. W sprawie tej oskarżony był tymczasowo aresztowany w terminie od 09.02.2006 roku do 23.06.2006 roku. W dniu 15.11.2012 roku Sąd Rejonowy w Ł. do sprawy (...) wydał list gończy, zaś Sąd Okręgowy w Ł. w sprawie (...) ENA.</p> <p>D. F. został zatrzymany w (...), po czym w dniu 30.10.2020 roku przetransportowany do Polski.</p>	<p>wyjaśnienia oskarżonego</p>		
<p>odpis wyroku Sądu rejonowego (...) (...) w sprawie (...)</p>	<p>40-41 akt osobowych</p>		



dokumentacja dotycząca zatrzymania oskarżonego	14, 31, 38, 39, 120, 137, 140, 141, 156 akt osobowych		
Na moment popełnienia przestępstwa, tj. październik/listopad 2003 roku - oskarżony D. F. posiadał status osoby niekaranej.	informacje z K.	14, 21, 26, 30a, 35, 44, 65, 72, 83, 132, 201 akt osobowych	
<p>J. R. (1) oraz A. S. i K. J. (1) odpowiadali w osobnych postępowaniach sądowych za popełnienie przestępstwa na szkodę W. N. (1), za co zostali prawomocnie skazani.</p> <p>Wyrokiem z dnia 12.03.2015 roku w sprawie (...) A. S. i K. J. (1) za przestępstwa popełnione na szkodę W. N. (1) - kradzież z włamaniem do jego mieszkania i dokonanie rozboju, zostali skazani przez Sąd Okręgowy w Ł. na kary łączne po 2 lata pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres 5 lat próby i kary grzywny, przy czym sąd przyjął w miejsce zarzucanej kwalifikacji z art. 280 § 2 kk, kwalifikację z art. 280 § 1 kk. Z wnioskiem o wymierzenie kar wolnościowych wystąpił oskarżyciel. Wyrok nie był zaskarżony i uprawomocnił się w dniu 19 marca 2015 roku.</p>	protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r. w sprawie Sądu Okręgowego w (...) o sygn. (...)	227-235	

wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 12.03.2015 r. w sprawie (...)	169-172		
W. N. (1) zwrócono łącznie 48.000 złotych, przy czym kwotę 37.000 złotych zwrócił K. J. (1), a kwotę 11.000 złotych J. R. (1).	zeznania W. N. (1); pisemne oświadczenie	228-229, 487; 308	
<b><i>o.1.Fakty uznane za nieudowodnione</i></b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
OCena DOWOdów			
<b><i>o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</i></b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	zeznania W. N. (1)	Zeznania pokrzywdzonego jako jasne, konsekwentne i przekonujące zasługują na wiarę. W relacji tej istotnych jest kilka elementów. Po pierwsze, sprawców bezpośrednio biorących udział w zdarzeniu było czterech. Wszyscy wysiedli z osobowego auta, który zajechał drogę(...). Stwierdzenie pokrzywdzonego, że co do liczby napastników ma	

		<p>99 procentową pewnością powoduje, że jest to ustalenie pewne, tym bardziej, że pierwsze zeznanie złożył po upływie prawie 9 lat od zdarzenia. Po drugie, dwóch sprawców podbiegło od strony pasażera, wyciągnęli siłą pokrzywdzonego, po czym bili go zadając uderzenia rękoma i kopali. Po trzecie, jeden ze sprawców, w momencie, gdy pokrzywdzony leżał na ziemi, wyciągnął w jego kierunku krótki pistolet. W końcu, na szkodę W. N. (1) skradziono przewożoną przez niego gotówkę w kwocie 100.000 złotych i dowód osobisty.</p>	
<p>relacja J. R. (1)</p>	<p>Zeznania J. R. (1) w zasadniczej części zasługują na wiarę. Sąd dysponował jego relacją złożoną w trakcie przesłuchania w charakterze podejrzanego, kiedy to ujawnił wiele przestępstw, w tym to popełnione na osobie W. N. (1). Na podstawie tej relacji można ustalić liczbę osób biorących udział w rozboju, a ta koresponduje z zeznaniami pokrzywdzonego, a częściowo z zeznaniami K. J. (1) (vide: relacja K. J. z dn. 25.06.2012 r., k. 74 "z samochodu wyskoczyło trzech lub czterech mężczyzn"). J. R. (1) zeznaje o łącznie 6 osobach, oprócz niego, byli</p>		

to: A. S., oskarżony D. F. i mężczyzna o imieniu R. i te osoby poruszały się w samochodzie należącym do oskarżonego, a kierowanym przez A. S.. Poza tą czwórką sprawcami byli także K. J. (1) i J. L. - kierowca b.. Co charakterystyczne, J. R. (1) posiadanie pistoletu gazowego przypisuje osobnikowi o imieniu R. przytaczając jedynie, że mieszkał w Ł. na ulicy (...). Logiczne jest zatem, że zamaskowanych sprawców było czterech, bowiem trzech z nich wypiera się posiadaniu broni (w tym J. R. (1)), zaś A. S., D. F. i K. J. (1) zgodnie twierdzą, że w ustaleniach przedrozbojowych nie było mowy o użyciu broni, zaś żaden z nich broni na miejscu popełnienia rozboju u nikogo nie widział. Pewne jest zatem, że któryś ze sprawców broń posiadał (niezależnie od tego czy była to gazówka czy atrapa), bo relacjonuje o tym pokrzywdzony, świadek J. R. (1) oraz K. J. (1), któremu R. kazał szukać broni porzuconej podczas ucieczki. J. R. (1) potwierdza depozycje pokrzywdzonego o kradzieży pieniędzy w gotówce w kwocie 100.000 złotych.

wyjaśnienia oskarżonego

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę w części w której przyznaje, że brał

	<p>udział w napadzie, nie zaś w jego inscenizacji, że był zamaskowany, że sprawcy poruszali się jego autem, że osobiście zabrał saszetkę z pieniędzmi i brał udział w podziale "zysków", że broni nie posiadał, a więc nie mógł się nią posługiwać, że nie wiedział i nie widział broni u żadnego współsprawcy.</p>	
zeznania K. J. (1)	<p>Zeznania tego świadka ocenić należy jako wiarygodne. Świadek opisał okoliczności popełnienia przestępstwa, swoją w nim rolę, nie wykluczył, że zamaskowanych napastników było czterech, ale nie widział, by któryś ze sprawców posługiwał się bronią. Przyznał natomiast, że J. R. (1) już po dokonaniu rozboju powiedział do niego, że w trakcie ucieczki wyrzucili broń gazową, nadto świadek przyznał, że otrzymał od J. R. (1) swoją część łupu w kwocie 37.000 złotych.</p>	
zeznania A. S.	<p>Zeznania A. S. w zasadniczej części są wiarygodne, bowiem korespondują z innymi relacjami osobowymi. A. S. brał udział w dokonaniu rozboju, "zwerbował" swojego znajomego D. F., był kierowcą o., był zamaskowany i uczestniczył w podziale "zysków", o czym konsekwentnie zeznawał. Konsekwentnie zeznawał</p>	

	<p>także, że podczas napadu nie była użyta broń, w każdym razie on sam bronią się nie posługiwał, nie widział, by inna osoba posługiwała się bronią. Tych zeznań nie sposób zakwestionować w świetle korespondujących z nimi relacji K. J. i oskarżonego.</p>	
	<p>Pozostałe dowody w postaci przywołanych w stanie faktycznym dokumentów posiadają walor prawdziwych i wiarygodnych.</p>	
<p><b><i>0.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></b></p>		
<p>Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>
	<p>wyjaśnienia oskarżonego</p>	<p>Oskarżony nie mówi prawdy, że nie wiedział, iż w samochodzie, łącznie z nim, znajdowało się czterech mężczyzn.</p> <p>Nie mogło to umknąć jego uwadze, skoro był jednym z uczestników zdarzenia udostępniając dla dokonania rozboju swoje auto. De facto jest to ustalenie korzystne dla oskarżonego, gdyż z poczynionych przez sąd ustaleń wynika, iż czwarty sprawca o imieniu R. posłużył się pistoletem,</p>

		co oznacza, że oskarżony został wyeliminowany jako osoba z celująca do pokrzywdzonego z broni.	
	Relacja J. R. (1)	<p>Relacja świadka zasługuje na wiarę w części przywołanej w ustalonym stanie faktycznym. Nie wszystkie depozycje J. R. (1) zasługują na wiarę. Nie sposób uwierzyć, że dał 60 tys. złotych oskarżonemu, by ten rozdzielił tę kwotę pomiędzy pozostałych uczestników rozboju. Jest to relacja nieprawdziwa, gdyż nielogiczna i sprzeczna z zeznaniami K. J. (1), który przekonująco zeznał, iż otrzymał od J. R. (1) 37 tys. zł, nie zaś, jak twierdzi J. R. 20 tys. zł. Nie sposób uwierzyć, że przybrany do rozboju oskarżony miałby, miast głównego organizatora, którym był J. R., decydować o sposobie podziału skradzionych pieniędzy. J. R. (1) mija się z prawdą negując użyciu przemocy podczas rozboju, co z kolei stoi w sprzeczności z wiarygodną i przekonującą relacją pokrzywdzonego.</p> <p>Wprawdzie J. R. (1) sam ujawnił wiele przestępstw, to mógł jednocześnie próbować marginalizować swój udział i realny zysk, tak jak ma to miejsce w relacji dotyczącej przedmiotowego zdarzenia. Nadto należy mieć na uwadze, że J. R. (1) złożył relacje dopiero po upływie ponad</p>	

		ośmiu lat od zdarzenia, przy tym relacjonował o kilkunastu przestępstwach popełnionych w różnych konfiguracjach osobowych, co mogło wpłynąć na pamięć o szczegółach tego zdarzenia.	
PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania	1	D. F.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Sprawcy używali przemocy w postaci szarpania i siłowego wyciągnięcia z samochodu pokrzywdzonego W. N. (1), następnie bicia i kopania go po całym ciele. Wszystko to po to, by dokonać zaboru pieniędzy. Wraz z pieniędzmi znajdującymi w się w saszetce sprawcy skradli dowód osobisty pokrzywdzonego. Takie zachowanie należy kwalifikować jako rozbój z art. 280 § 1 kk w kumulacji z art. 275 § 1 kk i art. 11 § 2 kk. Nie sposób ustalić - w kontekście dokonanej analizy osobowych źródeł dowodowych - kto i jaką konkretnie czynność wykonywał,			



choć przy konstrukcji współsprawstwa ma to drugorzędne znaczenie. Oskarżony przyznał, że zajął się zaborem pieniędzy, choć nie wiadomo, czy przedtem nie używał przemocy wobec pokrzywdzonego. Często dzieje się tak, że współsprawcy przestępstwa, przyznając się do popełnienia zarzucanego im czynu, jednocześnie próbują minimalizować swój udział. Tak też jest w przedmiotowej sprawie. Gdyby tylko opierać się na relacjach oskarżonego, A. S., K. J. (1) i J. R. (1) doszlibyśmy do karkołomnego wniosku, że wszyscy brali udział jedynie w inscenizacji, w której każdy odegrał aktorsko swą rolę, pokrzywdzonemu nic się nie stało (bo żaden ze sprawców nie przyznał się do używania wobec niego przemocy), zaś oskarżony za 1500 złotych zgodził się użyczyć swój pojazd, założyć kominiarkę i skraść pieniądze wespół z innymi "aktorami". Bynajmniej tak to się nie odbyło. Oskarżony wiedział na co się pisze, znał plan i podział ról, i godził się na dokonanie rozboju w celu zaboru grubszej gotówki.

Co do tego, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu wątpliwości być nie może. Zaplanowali i jednocześnie podjęli

akcję przestępczą, a ich działania były w pełni zsynchronizowane. Uzupełniali się nawzajem. Ich czynności zmierzały do tego samego celu, dowodząc istniejącego między nimi porozumienia. Działali ze świadomością realizacji wspólnego przestępstwa. W trakcie czynu kontrolowali i akceptowali nawzajem swoje poczynania. Cechą współsprawstwa jest to, że umożliwia ono przypisanie współsprawcy tego, co uczynił jego współnik w wykonaniu łączącego ich porozumienia, to zaś może nastąpić chociażby w sposób dorozumiany, najpóźniej w momencie realizacji działań sprawczych. Z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także i w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego współsprawcy (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach publikowanych w OSNKW 2005/7-8/63, 2005/7-8/62, 2004/5/53 i Lex nr 78912, 74395, 754909).

Nie ma podstaw do przypisania oskarżonemu D. F. rozboju kwalifikowanego i to z dwóch przyczyn, każda

niezależna od siebie. Owszem, współsprawstwo określone w art. 280 § 2 kk polega na tym, że nie każdy ze sprawców musi posługiwać się bronią. Wystarczy, że czyni to jeden, wszak pod warunkiem, że inna obejmuje swoim zamiarem cały zespół przedmiotowych działań przestępczego działania. Surowsza odpowiedzialność za współdziałanie z osobą posługującą się bronią, nożem lub innym niebezpiecznym przedmiotem wchodzi w grę wówczas, gdy sprawca obejmował swoją świadomością takie zachowanie innej osoby i co najmniej z nim się godził (tak S.A. w Katowicach, Lex nr 164581). Z wyjaśnień J. R. (1) wynika, że broń gazową miał ze sobą jego znajomy, którego danych personalnych do tej pory nie ustalono, a opisany przez J. R. (1) jako "R. z ul. (...) w Ł.". Sąd przyjął - wbrew zaprzeczeniom oskarżonego i A. S. - że sprawców poruszających się w o. było czterech, a wśród nich ów R.. Skoro oskarżony został do przestępstwa zwerbowany przez swojego kolegę A. S., nie zaś przez J. R. (1), nie musiał znać wszystkich szczegółów, a już z pewnością wiedzieć, a potem widzieć, jak jeden z napastników posługuje się bronią. Tezy

tej nie przekreśla nawet przyjęcie, że oskarżony w trakcie ucieczki mógł widzieć i słyszeć, jak J. R. (1) nakazuje swojemu koledze wyrzucenie broni. To bowiem miało miejsce już po dokonaniu rozboju. W jego trakcie lub bezpośrednio przed, oskarżony nie widział u nikogo broni, co oznacza, że także nie godził się na jej użycie przy rozboju. Zdarzenie miało charakter dynamiczny i działo się błyskawicznie. Sprawcy działali szybko, z zaskoczenia, rozdzielili się i gdyby nawet przyjąć, że oskarżony był jednym z napastników, który znalazł się przy pokrzywdzonym, to nie oznacza, że widział w ręku innego sprawcy broń. Zwrócić należy uwagę na zeznania pokrzywdzonego, który widzi broń w ręku jednego ze sprawców, ale już w ostatniej fazie przestępstwa, kiedy leży na ziemi, a mierzący do niego z broni mówi, żeby tak leżał, dopóki nie odjadą. Zachowanie nie uzgodnione poza ustalony plan działania, poza porozumienie, jest ekscesem za który oskarżony nie odpowiada. Każdy ze współdziałających odpowiada w granicach swojej umyślności zgodnie z zasadą tzw. indywidualizacji odpowiedzialności w prawie karnym. To po pierwsze. Po drugie zaś,

<p>nie jest ustalone i wiadome, czy pistolet gazowy był bronią w rozumieniu ustawy o broni i amunicji, czy może zwykłą wiatrówką, której posiadanie nie wymaga zezwolenia. Jak wiadomo, nie każdy pistolet gazowy podpada pod broni w rozumieniu przytoczonej ustawy (dokonanie rozboju z użyciem wiatrówki imitującej swym wyglądem broń palną, w rzeczywistości będącą jej atrapą, wyczerpuje dyspozycję art. 280 § 1 kk, nie zaś art. 280 § 2 kk - tak SA w Łodzi, II AKa 60/14). Nie wiadomo przy tym, czy ów pistolet nie był zwykłym straszakiem.</p>			
<p>KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</p>			
<p>Oskarżony</p>	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>
<p>D. F.</p>	<p>1-4</p>	<p>Okolicznościami obciążającymi są działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, udostępnienie swojego samochodu, wypełnienie jednym zachowaniem znamion dwóch przepisów kodeksu karnego, zabór kwoty 100 tys. złotych, co jest kwotą znaczącą, tym bardziej, jeśli ją odnieść do</p>	

realiów rynkowych roku 2003.

Istnieją także okoliczności poczytane na korzyść oskarżonego. W pierwszej kolejności zaliczyć do nich należy niekaralność oskarżonego na chwilę popełnienia przypisanego mu przestępstwa. W roku 2003 posiadał status osoby niekaranej. Nie można także zarzucić oskarżonemu ukrywania się przed odpowiedzialnością za ten czyn w sytuacji, gdy do Irlandii wyjechał po roku 2006, przebywał tam lat 13, mieszkając i pracując w jednym miejscu, zaś przedmiotowe przestępstwo "wyszło na świat dzienny" dopiero w roku 2012 i to nie od pokrzywdzonego, lecz ujawnienia przez jednego ze skruszonych przestępców. Nie ma zatem podstaw do zakwestionowania wyjaśnień oskarżonego, że dowiedział się o co jest podejrzewany dopiero w 2019 roku, kiedy został zatrzymany w ramach poszukiwań ENA (do tej sprawy i do odbycia kary w innej sprawie). Dość nietypową postawę zaprezentował pokrzywdzony, który nie zamierzał powiadomić organów ścigania o popełnionym na jego szkodę przestępstwie i to z dość błahego powodu, w każdym razie, nikt na niego

nie wywierał nacisku, przez nikogo nie był zastraszany. Oskarżony w rezultacie przyznał się do uczestnictwa w rozboju. W tej sytuacji sięganie po karę izolacyjną byłoby sprzeczne z ideą kary sprawiedliwej i mogącej odnieść, po tylu latach, stawiane przed nią cele i funkcje - zapobiegawczą i resocjalizacyjną wobec oskarżonego. Przywołać należy orzeczenie Sądu Okręgowego w Łodzi z roku 2015 w sprawie (...), w którym sąd tamten skazał A. S. i K. J. (1) za przedmiotowe przestępstwo - mało tego, jeszcze za inne - na kary wolnościowe (nota bene z wnioskiem o wymierzenie takiej kary wystąpił wówczas oskarżyciel). Sąd w Łodzi orzekł kary pozbawienia wolności z dobrodziejstwem zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia ich wykonania, przy czym przyjął, podobnie jak sąd a quo, łagodniejszą dla sprawców kwalifikację, z art. 280 § 1 kk. Wyrok winien być sprawiedliwy wewnętrznie, co rozumieć należy w szerszym kontekście odnoszącym się także do sprawców odpowiadających i skazanych w innym procesie, ale za ten sam czyn. Orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania było możliwe na podstawie przepisów obowiązujących w dacie

popelnienia przestępstwa, zgodnie z ustawową regułą wyrażoną w art. 4 § 1 kk. Dla celów probacyjnych wystarczającym okresem próby jest okres 3 lat. Nie ma potrzeby dłuższego kontrolowania zachowania oskarżonego, który został skazany za czyn popelniony ponad 17 lat temu, a dziś prowadzi ustabilizowany tryb życia.

Cel osiągnięcia korzyści majątkowej skutkuje orzeczeniem kary grzywny, przy określeniu ilości stawek dziennych sąd miał na względzie wysoki stopień szkodliwości społecznej i osiągniętą wymiernie korzyść, zaś wysokość stawki określono w oparciu o możliwości zarobkowe oskarżonego.

Przepadek korzyści majątkowej orzeczono z mocy prawa na podstawie art. 45 § 1 kk. Oskarżony przyznał, że za udział w przestępstwie otrzymał 1500 złotych. Ta okoliczność i deklarowana kwota korzyści jest pewna. Natomiast o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, na zasadzie solidarności, orzeczono na podstawie art. 46 § 1 kk. Sąd ograniczył kwotę do 52.000 złotych, a więc do sumy, która nie została pokrzywdzonemu zwrócona. Solidarność obowiązku wynika z



		<p>udziału w przestępstwie kilku osób. Orzeczenie to nie stoi w sprzeczności z rozstrzygnięciem o przypadku korzyści majątkowej w kwocie 1500 zł. De facto nie wiadomo i jaką korzyść uzyskał oskarżony z podziału łupu. Nie sposób też przyjąć, że z góry godził się "na stawkę" wynoszącą 1500 złotych. Niezależnie od powyższego, ustaleniem obiektywnym jest, że pokrzywdzonemu skradziono 100.000 złotych, a oskarżony jako współsprawca, na zasadzie solidarności odpowiada za ten "dług" w całości na równi z innymi współsprawcami. Nadużyciem byłoby składanie na karb pokrzywdzonego dochodzenia, który sprawca jaką kwotę jest mu winien. To pokrzywdzony ma prawo decydować od kogo i w jakiej części będzie dochodził zasądzonej na jego rzecz kwoty, co ułatwi mu przedmiotowe rozstrzygnięcie. Natomiast sprawą danego sprawcy, który uiszcza zasądzoną kwotę jest ewentualny regres cywilny wobec innego współnika lub współników przestępstwa.</p>	
7. Koszty procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		

5	Na podstawie art. 627 kpk zasądono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych w postępowaniu karnym, zaś opłatę wymierzono na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.	
Podpis		